

dzakob, kołysanka dla zranionych

Gdy wrócę ostatnim tramwajem do mieszkania
Wiem jedno, czuje się jak pajac
Wiem drugie, nie będę oddzwaniał
Wiem trzecie, myślę o starych ranach

Pochłania mnie nocne życie
Gdy wracałem z warszawy z tysiąc złotych to wydałem na imprezy
Mogę upaść, bo pochłania mnie nienawiść
Mogę upaść, bo pochłania mnie to w co ty nie wierzysz

Przejmowałem się rozstaniem
A usłyszałem historię
przy których mam bardzo lekko
Chciałbym poznać twoją przeszłość
Kiedy ludzie mieli doła
To uratowałem ich piosenką
Na serio..

Do końca życia będę dawał bezdomnym
Każdy ma prawo żyć, więc serce nie zwolni
Nawet jeśli wybrali alkohol
Nie umiem być obojętny
Bo zawsze jest szansa by się odbić
Nie żyje w luksusie, jak modelki z instagrama
Wartości mi dała mama
Zostawiła przekonania
Nie wiem co się dzieje u mojego taty
Poza tym, że na stary adres dostaje mandaty
Poza tym, że pewnie potajemnie sprawdza moje tracki
Moje serce trapi

Kołysanka dla zranionych, którzy płaczą sobie w nocy
Którzy zagubili pomysł, no i mają mokre oczy
Pamiętaj, że zawsze jest światło
Że wszystko się jakoś ułoży
Tylko musisz wyrzucić bezradność
I w spokoju się spać położyć

Masz problemy w szkole
Masz problemy w domu
Pamiętaj, że wiara zawsze może pomóc
Czujesz się zraniony, czujesz się zraniona
No to idź na spacer i pomyśl
Setka gwiazd i wiatr
Schną już twoje łzy
Posłuchaj piosenki i połów się spokojnie spać dziś
Myśleliście wiele razy, że nie będzie szans już
I czuliście się dosłownie jak w szarym obrazku
Ludzie podli, ludzie źli, ludzie dobrzy, ale tak na prawe nie wiemy co chowają pod maską
Smutne dni to jesienny humor, podkrążone oczy
Jeśli zdradasz to twoje policzki będą miały "dosyć..x9"

Kołysanka dla zranionych, którzy płaczą sobie w nocy
Którzy zagubili pomysł, no i mają mokre oczy
Pamiętaj, że zawsze jest światło
Że wszystko się jakoś ułoży
Tylko musisz wyrzucić bezradność
I w spokoju się spać położyć
Kołysanka dla zranionych, którzy płaczą sobie w nocy
Którzy zagubili pomysł, no i mają mokre oczy
Pamiętaj, że zawsze jest światło
Że wszystko się jakoś ułoży
Tylko musisz wyrzucić bezradność
I w spokoju się spać położyć

Głowa do góry ziomalu
Głowa do góry ziomalu
Wyrzućcie wszystkie problemy
A się ułoży to samo,
a się ułoży to samo,
a się ułoży to samo,
a się ułoży to samo,
a się ułoży to samo..
Dobranoc...